

## UZASADNIENIE

W pozwie z 24 października 2017 r., skierowanym przeciwko J. G., powód - (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 24 264,50 CHF wraz z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty należności głównej 21 505,60 CHF od dnia 11 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. Na uzasadnienie żądania podano, że dochodzona kwota stanowi wymagalną część niespłaconego przez pozwanego kredytu, który został mu wypowiedziany. (pozew – k. 2-5)

Nakazem zapłaty z 3 stycznia 2018 r. sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (nakaz zapłaty – k. 23)

Pozwany w zarzutach wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości podnosząc, między wieloma innymi zarzutami, w tym niewykazania faktu zawarcia umowy, ale i jej nieważności, że kwota kredytu denominowanego jedynie do CHF wypłacona została w złotych polskich. (zarzuty – k. 28-70)

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu **29 stycznia 2020** r. powód zmodyfikował swoje powództwo zgłaszając żądanie ewentualne zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 315.372,16 zł wraz z odsetkami umownymi liczonymi od 11 października 2017 r. do dnia zapłaty, ewentualnie zasądzenia 315 372,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. (stanowisko procesowe powoda – e.protokół, k. 917 – 00:01:54, 00:04:54; pismo – k. 905-916)

Pozwany wniósł o oddalenie zgłoszonych żądań ewentualnych oraz podniósł zarzut przedawnienia ( k. 927). W zakresie kosztów zastępstwa procesowego wniósł o zasądzenie od powoda tych kosztów według podwojonej stawki. (stanowisko procesowe pozwanego – e.protokół, k. 917 v. – 00:15:42; pismo – k. 925-927)

Pozew wzajemny J. G. (określony jako ewentualny pozew wzajemny) zawarty w piśmie z dnia 25 lutego 2020 roku ( k. 925) został natomiast zwrócony. ( zarządzenie k. 935)

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2020 roku, Sąd na podstawie przepisu art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z dnia 3 stycznia 2018 roku na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych ( art. 485 § 3 k.p.c.) i wezwania do zapłaty i sprawę postanowił rozpoznawać dalej według przepisów o postępowaniu zwykłym w brzmieniu dotychczasowym z pominięciem przepisów o postępowaniu nakazowym. (postanowienie k. 934)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 12 października 2006 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. zawarł z J. G. i C. G. umowę kredytu mieszkaniowego (...) (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na zakup na rynku pierwotnym nieruchomości od dewelopera lub spółdzielni mieszkaniowej).

Strony przewidziały w umowie, że jej częścią jest tzw. „część ogólna umowy” (COU) stanowiąca w istocie część nr 2a „Regulaminu udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)”.

Stosownie do treści § 1 ust. 1 COU kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych – co dotyczyć miało także kredytu denominowanego w walucie obcej, przy czym w tym ostatnim przypadku kwota kredytu wypłacana w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty zgodnego z Tabelą kursów obowiązującą w (...) Bank (...) S.A. w dniu uruchomienia środków (§1 ust. 2 COU).

W § 1 ust. 1 tzw. części szczególnej umowy (CSU) strony określiły, że przedmiotem umowy jest „kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 137 031,67 CHF”. Kredyt był przeznaczony na finansowanie przedpłat na poczet nabycia lokalu mieszkalnego wraz z przynależnym pomieszczeniem gospodarczym oraz miejsca

postojowego położonego na os. (...) w P. (§1 ust. 2 umowy) – udzielono go na okres od 12 października 2006 roku do 10 października 2036 roku (§1 ust. 4 umowy). W §1 ust. 7<sup>1</sup> określono kwotę kredytu do wypłaty na rachunek kredytobiorcy na 137 031,67 CHF. W §3 przewidziano zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 497 200 zł.

W § 4 ust. 8 tzw. części szczególnej umowy (CSU) wskazano, że wypłata środków z kredytu denominowanego odbywa się na zasadach określonych w § 11 COU (Część Ogólna Umowy). Stosownie do treści § 11 ust. 2 COU w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej.

Z kolei w § 5 ust. 10 części szczególnej umowy (CSU) wskazano, że zasady spłaty kredytu określone są w §13-16 COU. Zgodnie z treścią §13 ust. 1 COU spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach określonych w doręczanym kredytobiorcy harmonogramie spłat. Stosownie do § 13 ust. 7 pkt 2 COU w przypadku **kredytu denominowanego w walucie obcej spłata następuje w złotych**, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej – do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursowej obowiązującej w (...) Bank (...) S.A. w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany.

Ponadto, zgodnie z treścią § 21 ust. 3 COU, kredytobiorca w razie wypowiedzenia umowy przez bank był zobowiązany do uregulowania w okresie wypowiedzenia wszelkich należności z tytułu udzielonego kredytu. (umowa kredytu k. 580-586)

W aneksie do umowy z dnia 30 września 2013 roku strony ustaliły, że pozwany ma możliwość spłaty rat także w walucie, do której kredyt był denominowany, to jest w CHF, przy czym kwota raty spłacanej w walucie obcej pobierana miała być z tzw. rachunku technicznego. W tym samym dniu strony zawarły porozumienie dotyczące spłaty wymagalnych rat. (bezsporne, aneks k. 655, porozumienie k. 659)

Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. z dnia 26 czerwca 2014 roku i uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) Bank (...) S.A. z dnia 24 czerwca 2014 roku doszło do połączenia tych banków przez przeniesienie całego majątku (...) Bank (...) S.A. na rzecz (...) S.A. jako spółki przejmującej. (niesporne)

Powodowy bank skierował do pozwanego pisma datowane na 30 lipca 2015 roku, w których oświadczył, że wypowiada pozwanemu wyżej przywołaną umowę kredytu w części dotyczącej warunków spłat z powodu braku spłaty wymaganych rat – informując pozwanego, że oznacza to obowiązek spłaty zadłużenia z upływem terminu zadłużenia. W pismach tych wskazano, że pozwany zalega m.in. ze spłatą kredytu w kwocie 22 163,42 franków szwajcarskich.

Pisma przesłane pozwanemu drogą pocztową zostały zwrócone przez pocztę jako niepodjęte przez adresata. (pisemne wypowiedzenia umowy kredytu wraz z potwierdzeniami odbioru – k. 687 i nast.)

Ustalając powyższy stan faktyczny sąd oparł się na załączonych do akt niekwestionowanych dokumentach.

Sąd pominął natomiast inne wnioski dowodowe stron, w tym w postaci zeznań pozwanego oraz opinii biegłego, albowiem powyższe dowody nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z powodów, o których mowa poniżej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwa, w tym oba ewentualne, nie mogą być uwzględnione. Pierwsze z powodu wadliwego określenia waluty dochodzonego roszczenia, a ewentualne z powodu przedawnienia.

Poprzednik prawny powodowego banku (tj. (...) Bank (...) S.A.) zawarł z pozwanym umowę kredytu, do której zastosowanie znajduje art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1876).

Umowa kredytu zawarta w dniu 12 października 2006 roku przez pozwanego z (...) Bank (...) S.A. odwoływała się w swojej treści do pojęcia tzw. kredytu denominowanego w walucie obcej. Pojęcie to ani w dacie zawarcie umowy przez strony, ani w dacie orzekania w sprawie niniejszej, nie posiada swojej definicji ustawowej na gruncie prawa polskiego (wprawdzie od dnia 26 sierpnia 2011 roku obowiązują przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 dotyczące umowy o kredyt denominowany do waluty innej niż waluta obca, jednakże ustawodawca nie sformułował definicji legalnej tego typu umowy kredytowej). W literaturze wskazuje się, że używanie w odniesieniu do tego rodzaju umowy kredytu określenia „kredyt walutowy” jest mylące, gdyż wprawdzie w takich umowach w punkcie wyjścia określa się wysokość wierzytelności pieniężnych banku i kredytobiorcy w walucie obcej, jednakże zarazem przewiduje się, że wierzytelności te są przeliczane na walutę polską, w której stosowne świadczenia pieniężne mają zostać spełnione (por. J. Molis, komentarz do art. 69 ustawy Prawo bankowe, pkt. 13 w: Prawo bankowe. Komentarz, red. F. Zoll, Zakamycze 2005). W literaturze prawniczej wskazuje się na to, że z uwagi na swoje wspólne cechy i ten sam sens gospodarczy umowy kredytu indeksowane (waloryzowane) do waluty obcej i tzw. umowy denominowane w walucie obcej lecz realizowane w walucie polskiej, powinny być traktowane w sposób jednolity (por. J. Ostalowski, Zaniechanie informacyjne banku jako podstawa roszczeń konsumenta dotyczących umowy kredytu denominowanego we franku szwajcarskim, Przegląd Prawa Handlowego nr 4/2018, s. 28). Innymi słowy, umowa kredytu skonstruowana w sposób taki, jak to określono w wyżej przywołanej umowie stron niniejszego postępowania z dnia 12 października 2006 roku, **ma charakter umowy o kredyt udzielany w walucie polskiej**, a odwołanie się do waluty obcej (w tym przypadku do franka szwajcarskiego) stanowi jedynie klauzulę waloryzacyjną, co oznacza, że kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej stanowi miernik wartości świadczenia należnego bankowi od kredytobiorcy, natomiast samo to świadczenie podlega spełnieniu w walucie polskiej – podobnie jak wcześniejsze świadczenie banku polegające na wypłacie kwoty kredytu (por. D. Krajewski, Charakter prawny typowej umowy o kredyt denominowany do waluty innej niż waluta polska. Część II, Monitor Prawniczy nr 22/2017, s. 1220-1225 oraz M. Szymański, Abuzywność klauzuli indeksacyjnej umowy kredytu bankowego – glosa – III C 1073/14, Monitor Prawniczy nr 2/2017, s. 103). Waluty kredytu nie zmienia także zawarte w następczym aneksie postanowienie stron, że raty pobierane będą, alternatywnie, z rachunku złotowego lub prowadzonego w walucie obcej rachunku technicznego. O ile możliwość spłaty kredytu także w walucie będącej miernikiem waloryzacji może mieć znaczenia dla oceny abuzywności stosowanych przez banki dla przeliczeń tabel kursowych, o tyle nie zmienia rodzaju udzielonego kredytu i obowiązku kredytobiorcy zwrotu kredytu z złotych (§ 13 pkt 7.2. owu).

W podobny sposób umowy o tzw. kredyt denominowany są rozumiane w licznych orzeczeniach sądów powszechnych (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2018 roku, I ACa 674/17 i z dnia 6 grudnia 2017 roku, I ACa 558/17 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2017 roku, I ACa 1388/16, w którym wskazuje się, że w omawianym typie umowy kredytu obca waluta tylko „charakter waloryzacyjny”). W uzasadnieniu wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2012 roku (sygn. akt XVII AmC 5344/11) trafnie wskazuje się na to, że omawiany typ umowy kredytu nie jest kredytem walutowym, lecz kredytem udzielanym w walucie polskiej, przy czym również świadczenie główne kredytobiorcy (tj. spłata kwoty kredytu z odsetkami) jest świadczeniem w walucie polskiej, które już po jego spełnieniu zostaje jedynie przeliczone na walutę obcą (waluta ta stanowi miernik wartości świadczenia, tj. ma sens waloryzacyjny). W przypadku umów kredytu skonstruowanych w sposób opisany powyżej kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kwoty środków pieniężnych, którą wyznacza kwota kapitału udostępnionego kredytobiorcy, a jest to suma pieniężna w walucie polskiej, gdyż taka została udostępniona kredytobiorcy przez bank. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt I C 551/17).

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela wyżej przedstawioną interpretację umów o tzw. kredyt denominowany w walucie obcej (lub do waluty obcej), w których zarówno świadczenie pieniężne banku (udostępnienie kredytobiorcy kwoty kredytu) jak i świadczenie kredytobiorcy (zwrot na rzecz banku równowartości kwoty kredytu wraz z odsetkami

kapitałowymi) podlegają spełnieniu w walucie polskiej, a rachunek walutowy nie bez powodu jest rachunkiem technicznym. Taka właśnie sytuacja w sposób jednoznaczny ma miejsce w odniesieniu do umowy kredytu przywołanej w pozwie złożonym w niniejszej sprawie: zarówno wypłata kwoty kredytu przez bank (§11 ust. 2 części ogólnej umowy) jak i spłata kredytu przez pozwanych będących kredytobiorcami (§13 ust. 7 pkt 2 COU) miała następować w walucie polskiej. Podkreślić należy, że żadne postanowienie wyżej przywołanej umowy kredytu z dnia 12 października 2006 roku, także po jej aneksowaniu, nie przewidywało zobowiązania pozwanego do spłaty kredytu w walucie szwajcarskiej, a zatem nie uprawniało powodowego banku do żądania dokonania spłaty kredytu w tej walucie. Spłata rat w CHF od października 2013 roku była uprawnieniem, ale nie obowiązkiem kredytobiorcy. Z treści §1 ust. 1 umowy wynika w sposób wyraźny i jednoznaczny, że kredyt został pozwanemu udzielony w złotych (tj. w walucie polskiej). W §21 ust. 3 umowy określono, że w razie wypowiedzenia kredytu kredytobiorca będzie zobligowany do zapłaty „wszelkich należności z tytułu udzielonego kredytu”, jednakże nie wskazano bynajmniej, że spłata kredytu ma w tej sytuacji nastąpić ma w walucie obcej (szwajcarskiej) – a skoro tak, to zastosowanie ma wyżej przywołany §13 ust. 7 pkt 2 tzw. części ogólnej umowy (przewidujący także po dniu 30 września 2013 roku spłatę kredytu w walucie polskiej). W przypadku wypowiedzenia kredytu udzielonego w złotych pozwany zatem był zobowiązany zwrócić kwotę tego kredytu w tej samej walucie (tj. w walucie polskiej) i temu obowiązkowi odpowiada roszczenie banku. Spłata w CHF pozostaje uprawnieniem.

Także ze sformułowania użytego w §1 ust. 1 umowy („kredyt (...) udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 69.484,74 CHF”) wynika, że przedmiotem umowy kredytu była suma pieniężna w walucie polskiej (tj. suma wypłaconego pozwanym kredytu), jednakże zarazem odwołano się w umowie do równowartości tej sumy w walucie szwajcarskiej, co skutkowało tym, że pozwany został zobowiązany do spłacania w walucie polskiej kwot, które łącznie miały stanowić równowartość wyżej wskazanej kwoty wyrażonej w walucie szwajcarskiej. W istocie oznaczało to, że wysokość zobowiązania pozwanego do spłaty pierwotnej kwoty kredytu miała być waloryzowana kursem waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Z §13 ust. 7 pkt 1 umowy wynikało, że harmonogram spłat kredytu miał być wprawdzie wyrażony w walucie obcej (tzn. w walucie obcej miała zostać określona wysokość poszczególnych rat), jednakże zarazem §13 ust. 7 pkt 2 umowy określał, że sama spłata miała następować w walucie polskiej, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej – co ponownie potwierdza, że odwołanie się w umowie do waluty obcej stanowiło jedynie odwołanie się do miernika wartości świadczenia, do którego spełnienia zobowiązał się pozwany, a samo świadczenie polegało na spłacie rat kredytu w walucie polskiej. Odrębną kwestią pozostaje ta dotycząca ustalenia wysokości takiego zobowiązania pieniężnego w walucie polskiej, jednakże kwestia ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej, skoro powód domagał się w ramach roszczenia podstawowego (zgłoszonego w pozwie) – bezpodstawnie – zapłaty w walucie szwajcarskiej.

Zaznaczyć należy, że nie ma żadnych podstaw prawnych do przyjęcia, że przy tak skonstruowanej umowie kredytu, przy wyraźnej treści postanowień tej umowy dotyczących obowiązku spłaty kredytu w walucie polskiej, uprawnienie banku do żądania – wbrew treści umowy – spłaty w walucie obcej miałyby wynikać z jakkolwiek rozumianej „istoty” umowy o kredyt denominowany lub z samego faktu przywołania w treści tej umowy waluty szwajcarskiej (jako miernika wartości świadczenia tj. w charakterze klauzuli indeksacyjnej). Także obowiązujący obecnie przepis art. 69 ust. 3 Prawa bankowego przewiduje jedynie możliwość dokonania spłaty kredytu w walucie obcej, co oznacza uprawnienie a nie obowiązek kredytobiorcy do dokonania takiej spłaty. Skoro spłata kredytu w walucie obcej jest uprawnieniem kredytobiorcy, a nie jego obowiązkiem względem banku, to bank nie jest uprawniony do żądania spłaty kredytu w walucie obcej – chyba, że strony w samej umowie postanowiły inaczej, co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Dodać należy, że gdyby w przypadku umowy o kredyt denominowany w walucie obcej obowiązek spłaty kredytu w walucie obcej miał wynikać z samej „istoty” takiej umowy, to przepis art. 69 ust. 3 Prawa bankowego byłby całkowicie zbędny i wręcz niezrozumiały.

Wyżej przytoczone okoliczności prowadzą do jednoznacznego wniosku, że o ile bank istotnie skutecznie wypowiedział pozwanym umowę kredytu, to uprawniony jest do żądania spłaty przez pozwanego dotychczas niespłaconej części kredytu udzielonego na podstawie umowy z dnia 12 października 2006 roku, jednakże zobowiązanie pozwanego dotyczyło spłaty w walucie polskiej a nie szwajcarskiej.

Wobec powyższego zgłoszone w niniejszej sprawie przez powoda roszczenie o zapłatę wskazanej w pozwie sumy w walucie szwajcarskiej nie znajduje podstawy prawnej i z tego względu podlega oddaleniu.

Wobec oddalenia pierwotnie zgłoszonego w pozwie żądania, pochylić się należało nad roszczeniami zgłoszonymi jako ewentualne. Są to także roszczenia o zapłatę tytułem zwrotu wymagalnej, niespłaconej części kredytu, ale roszczenia odmienne od pierwotnego, bo wyrażone w walucie polskiej. Roszczenia te sformułowane zostały przez profesjonalnego pełnomocnika powoda jako ewentualne i tak też zostały rozpoznane, jakkolwiek oczywiste jest, że nie chodzi w nich o to samo, ale z innej podstawy prawnej, ponieważ przedmiotem żądań jest zapłata w innej walucie.

Powyższe roszczenia ewentualne wymagały rozważenia pod kątem ich przedawnienia, w tym także, niezależnie nawet od podniesionego przez pozwanego zarzutu, z urzędu, jako że dochodzone od są przeciwko konsumentowi.

Jak ustalono pozwany zawarł z powodem umowę kredytową, która została wypowiedziana przez bank ze skutkiem na dzień 27 września 2015 r. z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanego z obowiązku terminowej spłaty zobowiązania.

Zgodnie z art. 117 §1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia, przy czym zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (art. 117 §2 k.c.). Zasada ta doznała z dniem 9 lipca 2018 roku istotnej modyfikacji. Zgodnie z obowiązującym od tego dnia art. 117 §21 k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Przepis ten został wprowadzony art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw i w myśl art. 5 ust. 4 tej ustawy, roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Termin przedawnienia roszczeń uregulowany został przez ustawodawcę w art. 118 k.c. W brzmieniu mającym w sprawie zastosowanie wskazywał on, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Dla zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia ustawa wprowadza wymaganie, aby określone roszczenie, które przysługuje podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą, pozostawało "w związku z działalnością gospodarczą". Zaznaczyć należy, iż w świetle art. 118 k.c. nie jest konieczne, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością. Wobec powyższego, termin przedawnienia roszczenia banku – który niewątpliwie jest przedsiębiorcą, do którego zakresu działania należy m.in. udzielanie kredytów – wynosi trzy lata (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, LEX nr 276223; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/07, Legalis nr 127052). Dla właściwego określenia momentu przedawnienia roszczeń związanych z umową kredytu udzielonego przez bank, należało odnieść się do kwestii terminu wymagalności świadczeń wynikających z umowy kredytu. Zgodnie z art. 120 §1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W niniejszej sprawie datą wymagalności roszczenia był dzień 27 września 2015 r., kiedy to upłynął termin wypowiedzenia umowy kredytu i całe roszczenie dotyczące niespłaconego do tego czasu kredytu, stało się wymagalne. Oznacza to, że termin przedawnienia dochodzonego w sprawie roszczenia upłynął w roku 2018. Ponieważ roszczenie zostało zgłoszone w piśmie modyfikującym powództwo w dniu 29 stycznia 2020 r. na podstawie art. 117 §21 k.c. mającym zastosowanie w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, należało uwzględnić przedawnienie roszczeń ewentualnych dochodzonych przez powoda i oddalić powództwo także w tym zakresie.

Na marginesie wskazać należy, że z uwagi na wyżej powołane okoliczności skutkujące brakiem podstaw prawnych do żądania przez powoda spełnienia przez pozwanego świadczenia pieniężnego w walucie szwajcarskiej, zbędne było rozważanie ewentualnej abuzywności poszczególnych klauzul wyżej powoływanej umowy kredytu, w szczególności

dotyczących ustalania kursu walutowego, Niemniej zauważyć należy, że po dokonaniu przeliczenia zobowiązania kredytowego pozwanych z pominięciem ewentualnych abuzywnych klauzul umownych dotyczących stosowania przez bank arbitralnie ustalanych kursów, powód, gdyby okazało się, że wypowiedzenie umowy po takim przeliczeniu było przedwczesne z racji braku zaległości, może dokonać ponownie wypowiedzenia umowy i żądać zapłaty w złotych. Sąd nie badał w niniejszej sprawie skuteczności wypowiedzenia pod tym kątem, albowiem strona powodowa nie dochodziła zapłaty z tytułu wymagalności poszczególnych, wymagalnych rat a roszczenia oparte były na twierdzeniu, że całość niespłaconego kredytu stała się wymagalna z dniem 30 lipca 2015 roku.

Sąd nie rozważał także szczegółowo kwestii żądania przez powoda całości niespłaconego kredytu tylko od pozwanego J. G., mimo, iż kredytobiorcami było małżonkowie J. i M. G.. Małżonkowie nie są w takiej konfiguracji procesu uczestnikami koniecznymi po stronie pozwanej, ale do rozważenia pozostawałaby w kontekście istnienia ku temu podstawy, kwestia ich biernej solidarności dłużników. Sąd zwrócił pozew wzajemny ewentualny J. G.. Na marginesie zatem jedynie wskazać można, że przy żądaniu ustalenia nieważności umowy legitymacja czynna przysługuje niepodzielnie obojgu kredytobiorcom, którzy występować winni po stronie powodowej razem, jako, że ustalenie dotyczyłoby ich jednakowo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania podwójnej stawki do kalkulacji wynagrodzenia pełnomocnika wygrywającego proces powoda. Nakład pracy pełnomocnika powoda i jego argumentacja nie dotyczyły ostatecznie, w dużej części tego, co legło u podstaw rozstrzygnięcia.